

- Poseł na Sejm RP Stanisław Huskowski
- Marszałek Sejmu RP Ewa Kopacz
- Premier Rządu RP Donald Tusk

S T A N O W I S K O
Członków Okręgowego Zarządu Opolskiego Polskiego Związku
Działkowców w Opolu

w sprawie: wywiadu Pana Stanisława Huskowskiego jaki ukazał się w „Gazecie Wyborczej” pt. „Działki w ręce działkowców. Spor o projekt ustawy o ogrodach”.

Członkowie Okręgowego Zarządu Opolskiego Polskiego Związku Działkowców w Opolu po zapoznaniu się z wywiadem jaki ukazał się w Gazecie Wyborczej z posłem Platformy Obywatelskiej Panem Stanisławem Huskowskim, przewodniczącym zespołu z ramienia Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej, który zajmuje się przygotowaniem projektu nowej ustawy o ogrodnictwie działkowym. Zespół Posłów prezentuje stanowisko, że nowa ustawa tworzona jest przede wszystkim z myślą o samych działkowcach i wymierzona jest jedynie w Związek i jego rzekomy monopol.

Panie pośle, niezmiennie powtarza Pan, że chce oddać władzę w ogrodach działkowcom. W przywołanym wywiadzie po raz wtóry powtarzane są te same argumenty lub nazywając rzeczy po imieniu, te same populistyczne hasła, które w niejednym miejscu stanowią zwyczajne przekłamania.

Zastanawiające jest, dlaczego Pan Poseł w wywiadzie nie wspomina ani słowem o tym, że proponowane rozwiązania zakładają wygaszenie praw posiadanych dotychczas przez działkowców do terenów ROD i zastąpienie ich odpłatnymi umowami o charakterze czasowym (na maksymalny okres 25 lat w przypadku gdy plan miejscowy przewiduje istnienie ogrodu i 15 lat w pozostałych przypadkach) z możliwością wcześniejszego wypowiedzenia umowy przez właściciela gruntu. Zaproponowane przez Pana rozwiązania godzą w istnienie ogrodów działkowych. Propozycje związane z terminowością istnienia ogrodów działkowych w prosty sposób doprowadzą do ich degradacji. Trudno sobie wyobrazić aby działkowiec inwestował w działkę w ogrodzie, którego termin ważności jest określony czasowo.

Nam, działkowcom, trudno jest przejść obojętnie obok tego typu wywiadów. Jedynym wnioskiem nasuwającym się po jego lekturze, jest to, że po raz kolejny próbuje się nas oszukiwać. Jak inaczej można bowiem podsumować zdania typu „nie proponujemy wysokich opłat”, „wprowadzenie symbolicznych opłat za grunty”. Owe symboliczne i niewielkie opłaty wyglądają na symboliczne tylko na piśmie jeżeli

